

Nowy sposób na prywatyzację kamienic

20 września 2011

Władze Łodzi znalazły nowy sposób by, „bocznymi drzwiami” sprywatyzować należące do miasta kamienice w śródmieściu i pozbyć się ich dotychczasowych mieszkańców. Zgodnie z pomysłem, którego entuzjastką jest prezydent Zdanowska, zdewastowane przez lata zaniedbań Ratusza komunalne kamienice mają być ZA DARMO przekazywane firmom deweloperskim, które zainwestują w ich remont, by po jego zakończeniu przekazać miastu w rozliczeniu CZĘŚĆ odnowionych mieszkań. W ten sposób miasto ma pozbyć się pustych działek w śródmieściu Łodzi, zamieszkałych przez komunalnych lokatorów kamienic w złym stanie technicznym, jak również należących do niego pustostanów – budynków komunalnych, które władze Łodzi doprowadziły do kompletnej ruiny.

Na pierwszy ogień pójść mają 33 kamienice położone w okolicy ulicy Włókienniczej. Po prywatyzacji mieszkania w tym zaniedbanym, nękanym przez biedę i przestępczość zakątku śródmieścia trafić mają w ręce bogatej klienteli, skłonnej zapłacić za przywilej zamieszkania w okolicy powstającego właśnie w bólach Nowego Centrum Łodzi.

Zdaniem władz miasta, prywatyzacja kamienic na Włókienniczej nie doprowadzi do wyrzucenia z domów ich dotychczasowych mieszkańców. Według prezydent Zdanowskiej, mimo że w sprywatyzowanych kamienicach na mieszkania komunalne przeznaczonych zostanie jedynie pewna część ich przestrzeni, ich liczba na tym terenie... się nie zmniejszy! Ten urbanistyczny cud ma się dokonać dzięki 'zagęszczeniu' zabudowy i dostawieniu na istniejących działkach 'nowych domów'. Podobne tłumaczenia uspakajają być może sumienia miejskich włodarzy, którzy ulicę Włókienniczą znają jedynie z opowiadań, dla każdego jednak, kto ma choć blade pojęcie o

gęstości zabudowy na tym terenie jasne jest, że nie ma tam miejsca na nowe budynki, zaś prywatyzacja komunalnych kamienic oznaczać będzie wysiedlenie ich dotychczasowych mieszkańców.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)